

10 gr.

ALC

10 gr.

NOWINY CODZIENNE

Nr. 195 A

Warszawa, poniedziałek 4 lipca 1938 r.

Rok XIII

Kulisy „Anschlusu” Austrii Zdrada ministra spraw zagranicznych Rewelacje czeskiego pisma

Organ premiera Czechosłowacji dra M. Hodży, bratysławska „Slovenska Politika” zamieściła przed kilku dniami ciekawy artykuł o kulisach upadku Austrii.



Dr. Schmidt w karykaturze

W artykule tym, zatytułowanym „Zdrada przyczyną nieszczęścia

Austrii” pisze o tajemniczej roli ostatniego austriackiego ministra spraw zagranicznych, dra Schmidta, który, aby zniszczyć Schuschniggę poradził mu plebiscyt.

„Slovenska Politika” pisze: „Dopiero teraz wychodzą na jaw rozmaite szczegóły o kulisach znanych wydarzeń marcowych w Austrii, które zakończyły się stratą niepodległości Austrii i uwięzieniem jej ostatniego kanclerza. Jednym z głównych sprawców tragedii austriackiej jest prawdo podobnie austriacki minister spraw zagranicznych dr. Schmidt, człowiek, który jedynie Schuschniggowi zawdzięcza, że zrobił taką karierę. Schmidt przed erą Schuschniggą był urzędnikiem w austr. M. S. Z., nie będąc przy tym specjalnie uzdolnionym. Ale miał to szczęście, że był współtucznikiem Schuschniggą w gimnazjum jezu-

ickim. Kiedy Schuschnigg po tragicznej śmierci Dolfusa stał się kanclerzem austriackim, nie zapomniał o swym towarzyszu z ławy szkolnej i zamianował go najpierw podsekretarzem stanu w M. S. Z., a w końcu szefem tego ministerstwa. Ale dr. Schmidt nie okazał się wdzięcznym, był to on, który zbliżył się do narodowych socjalistów, śmiertelnych wrogów Schuschniggę. Jego częste podróże do Berlina zwróciły na siebie uwagę całej Europy, a jest tylko dziwnym, że Schuschnigg nie przestał mu wierzyć. Dr. Schmidt był tym -- pisze „Slovenska Politika” -- który namówił Schuschniggę do nieszczęsnego plebiscytu. Oczywiście nie ulegało wątpliwości, że Hitler na to odpowie brutalnym gwałtem i, że mocarstwa zachodnie nie będą interweniować. O zamie- rzeniu wkroczenia Hitlera dowie-

dział się z jego własnych ust. Na wszelki wypadek jednak (gdyby coś się nie udało) odejść miał nie wtedy do Niemiec. Tam też był, gdy niemiecki attaché wojskowy w Wiedniu, generał Muff podał rządowi austriackiemu ultimatum. Do Wiednia już nie powrócił. W Niemczech stał się dyrektorem generalnym wielkiego koncernu przemysłowego”.

Umysłowo chory Napadł na ks. Pudra

Zajście w kościele św. Jacka

Jak donosi Kat. Ag. Prasowa, w kościele św. Jacka, doszło w niedzielę do gorszącego zajścia. Kiedy, mianowicie, podczas sumy, rektor kościoła, ks. Tadeusz Puder, z pochodzenia żyd, (miano wany niedawno, jak donosiliśmy, na to stanowisko na miejsce ks. prał. dr. Trzeciaka) w komży i stule szedł do ambony, aby wygłosić kazanie, jeden z obecnych w kościele przybiegł doń i dwukrotnie uderzył księdza z okrzykiem: „To jest żyd”. Wynikło ogólne zamieszanie, w czasie którego napastnika dotkliwie potur-

bowano i wydano w ręce policji. Prócz zgorszenia zajście wywołało zdumienie wśród wiernych, zgromadzonych w kościele. Wkrótce wyjaśniło się tło zajścia. Jak się okazuje napastnikiem był 34 letni Rafał Michalski (Piwna 49) z zawodu szewc ulegający często atakowi choroby umysłowej. Pod wpływem takiego ataku Michalski rzucił się na księdza.

W ciągu paru godzin gromadziły się przed kościołem grupy ludzi, zaalarmowanych wiadomością o napadzie na księdza.

Wzywamy rotarzystów do wystąpienia z Klubów Za tydzień ogłaszamy nazwiska

W naszych artykułach dotyczących Rotary Klubów podaliśmy

szereg dokumentów, oświetlających rolę, kontakty i istotę Rotary

Klubów. Na podstawie tych wszystkich dokumentów jest rzeczą niewątpliwą:

Nękany wyrzutami sumienia Morderca z ul. Chłodnej oddal się w ręce policji

Na innym miejscu podajemy szczegóły zbrodni, dokonanej na osobie 18-letniej Haliny Wołochówny. Mordercą był jej narzeczony, Tadeusz Michalak, który pracował jako drukarz w fabryce toreb przy ul. Tłomackiej. Zawarcie małżeństwa sprzeciwiała się matka Wołochówny. Michalak niejednokrotnie groził jej zabójstwem w razie, gdyby nie mogł jej poślubić. W sobotę około godz.

16, gdy w mieszkaniu była sama Wołochówna, wykonał swe zbrodnicze zamiary.

Jak nam donoszą, po dokonaniu zbrodni, morderca walał się po ulicach miasta, nie wiedząc co z sobą zrobić, aż wreszcie około północy zdecydował się oddać w ręce sprawiedliwości i przyszedłszy do Urzędu Śledczego, meldując o swej potwornej zbrodni.

1) Rotary Kluby są organizacją pokrewną masonerii i podlegającą jej wpływom;

2) Rotary Kluby są organizacją o tendencjach międzynarodowych, stawiającą sobie za cel propagowanie pokoju międzynarodowego;

3) Rotary Kluby są organizacją, do której przynależność jest zakazana przez najwyższe czynniki Kościoła katolickiego.

Chcąc zapoznać wszystkich członków Rotary Klubów z istotnym stanem rzeczy, rozestaliśmy wszystkie numery, w których artykuły te były drukowane, do wszystkich członków Rotary Klubów w Polsce. Mamy więc prawo uważać, że wszyscy oni są powiadomieni o tym, że należą nieświadomie może do organizacji pokrewnej masonerii, organizacji — do której katolikom posłusznym wskazaniom władz kościelnych, należeć nie wolno.

W tych warunkach zwracamy się do wszystkich członków Rotary Klubów z wezwaniem, by w przeciągu tygodnia zechcieli nadsłać nam dokumenty, któreby stwierdzały, że się mylimy, że przytoczone przez nas fakty i cytaty nie odpowiadają istotnemu stanowi rzeczy. Jeśli tego uczynić nie będą mogli, niewątpliwie, że wystąpią z organizacji podlegającej wpływom masonskim, jaką są Rotary Kluby.

W najbliższym czasie przystąpiamy do ogłoszenia pełnej listy członków Rotary Klubów w Polsce.

6 osób zginęło w katastrofie samochodowej

QUATERTOWN (St. Zjedn.), 3. 7. Na przejeździe kolejowym w pobliżu Quatertown wpadł pociąg pędzący na samochód. 6 jadących w samochodzie osób zginęło na miejscu.

Ambasador Hiszpanii przy Stolicy św. złożył listy uwierzytelniające Mowa Ojca św.

MIASTO WATYKAŃSKIE, 3. 7. Nowy ambasador Hiszpanii przy Stolicy św. Jose Messia wiechrobia di Santaclara złożył Ojcu św. na specjalnej audiencji w Castel-gandolfo listy uwierzytelniające. Ambasador wygłosił przemówienie, składając wyznanie wiary katolickiej Hiszpanii, oraz wskazując na cały szereg przedsięwzięć rządu narodowego, mających na celu naprawienie krzywd wyrządzonych Kościołowi w tym kraju. Wskazał również na ogrom ofiar i męczeństwa poniesionych przez Hiszpanów w obronie wiary świętej i tradycji katolickiej. Ambasador wyraził Ojcu św. gorące podziękowanie za ojcowską, niosącą pokrzepienie mowę, wygłoszoną w roku ubiegłym do uchodźców hiszpańskich. Wreszcie stwierdził niewzruszoną wolę naczelnego wodza narodowej Hiszpanii gen. Franco zachowania i nadal całkowitego oddania i wierności dla Stolicy św. i wiary katolickiej.

Harczerze norwescy w Poznaniu

POZNAN, 3. 7. W sobotę wieczorem przyjechała do Poznania z Gdyni wycieczka 26 harcerzy norweskich, powitana na dworcu przez przedstawicieli poznańskie go hufca harcerskiego. W dniu dzisiejszym goście zwiedzali miasto i jego zabytki. W poniedziałek rano wycieczka harcerzy norweskich wyruszy w dalszy objazd po Polsce.

jących wynurzeń dotyczących pełnej chwały tradycji katolickiej i jej licznych dzieł na rzecz Kościoła w różnych okresach historii. Papież w sposób szczególniejszy modli się codziennie za swoje dzieci w Hiszpanii. Zapewnienie gen. Franco o oszczędzaniu ofiar

i cierpień, gdzie tylko to będzie w jego mocy, Ojciec św. przyjął z uczuciem ulgi i radości.

W końcu Papież zapewnił ambasadora o jak najwydatniejszej pomocy ze Szej strony, by mógł jak najowocniej pracować dla dobra Hiszpanii.

Wędrówka żydów do Polski

Zpśród wielu cyfr zawartych w Małym Roczniku Statystycznym szczególną uwagę zwracają cyfry składu ludności według wyznań. Jeśli chodzi o ludność żydowską, to dane te są mniej więcej równoznaczne z danymi narodowościowymi. O ile bowiem są Polacy ewangelicy, Polacy prawosławni, Polacy obrządku grecko-katolickiego, o tyle nikt już w Polsce nie wierzy w istnienie „Polaków wyznania mojżeszowego”.

Otóż w ciągu ostatniego 10-lecia przyrost rzeczywisty ludności żydowskiej w Polsce wyniósł 290.000 osób. Tymczasem przyrost naturalny żydów wyniósł tylko 323.000. W rezultacie strata na skutek wędrówek i zmian wyznania wynosiła tylko 33.000 żydów.

W stosunku do hasata, jaki się robi wkoło dotychczasowej emigracji żydowskiej są to cyfry zastanawiająco małe. Wytlumaczenia tego zjawiska szukać należy w fakcie, że chociaż emigracja żydowska w

gruncie rzeczy była o wiele większa, skutki jej skompensowane były imigracją żydów z innych państw do Polski. Według oficjalnych danych statystycznych, od r. 1927 do r. 1937, emigracja żydów z Polski, nie mająca charakteru sezonowego, wyniosła 185.800 osób. Wprawdzie cyfry te nie odnoszą się do tego samego okresu, ale np. wiadomo, że tylko w latach 1926 — 1930 wyemigrowało z Polski 83.900 żydów. Zatem wyjaśnienia tego zjawiska szukać należy chyba „w powrocie żydów do Polski”. W latach 1918 — 1924 po wróciło do Polski 33.000 żydów. Nie pokrywa to prawdopodobnej różnicy w naszym rachunku. Do Polski z zagranicy przybyć musiało znacznie więcej żydów.

Tymczasem odnośna tabela w Małym Roczniku Statystycznym podaje wprawdzie wyznaczenie emigrantów, ale nie podaje wyznania reemigrantów (z wyjątkiem wyżej cytowanej cyfry repatriantów, to jest osób, które opuściły

Polskę w związku z wypadkami wielkiej wojny i później do niej powróciły).

Z rezultatów tej statystyki widać zatem że obok emigracji żydowskiej z Polski istnieje stała imigracja żydów do Polski, niemal całkowicie wyrównująca emigrację.

Co więcej. Podczas gdy przed wojną ilość żydów w Polsce zmniejszała się, po wojnie stosunki uległy radykalnej zmianie i jak widzieliśmy ilość żydów znowu wzrasta.

W świetle tej statystyki dziwnym wydaje się fakt, że na kongresie poświęconym zagadnieniu zbiegów politycznych i rasowych w Evian, zwołanym z inicjatywy Stanów Zjednoczonych, ma być rozprawy m. in. sprawa... zbiegów, którzy uciekli z Polski z powodów rasowych.

O wiele właściwszym tematem obrad dla tej konferencji byłaby raczej sprawa wstrzymania imigracji żydów do Stanów Zjednoczonych jakie nastąpiło po wojnie. Tu bowiem leży przyczyna

wzrostu ludności żydowskiej w Polsce. Stan. Zjednoczone za pewne pod wpływem swych bankierów robią „gesty”, udzielając tysiące wiz dla zbiegów żydowskich z Austrii, ale za to, zapewne pod wpływem obawy o nadmiar żydów, zamykają drogę dla setek tysięcy żydów z Polski.

Na zakończenie drobna pocięka: mimo, że bezwzględna ilość żydów od r. 1921 wzrosła, odsetek ludności żydowskiej spada. Wynosił on około roku 1900 aż 11,7 procent ludności ziem polskich, w r. 1921 spadł do 10,5 procent, a w roku ostatniego spisu to zn. w r. 1931 do 9,8 procent.

Dla ustalenia prawdziwej ilości żydów trzeba będzie czekać na przyszły spis ludności, gdyż na statystyce ruchu ludności żydowskiej polegać nie można. Państwo polskie jest bowiem bezsilne wobec rabindów, prowadzących nieprawdą, niepełną statystykę urodzeń, u ludności żydowskiej.

W. Z.